

Ned Downey, Ellen Pomer („Caitlin”)

SYSTEM LICYTACYJNY

SAYC

WARSZAWA 2006

Tytuł oryginału: Standard Bidding with SAYC

Copyright © Master Point Press - Toronto

Copyright © for Polish edition Wydawnictwo PZBS

Tłumaczenie:

Maciej POTZ

Projekt okładki:

Aleksandra BERKOWSKA

Wydawnictwo PZBS

03-414 Warszawa

ul. Wileńska 6/29

Wszelkie prawa zastrzeżone.

ISBN - 83-87894-46-X

Wydanie I, 2006

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	6
1. Otwarcia bezatutowe.....	8
2. Licytacja po otwarciu 1BA.....	12
3. Otwarcia w kolor na wysokości jednego.....	32
4. Odpowiedzi na otwarcie jedno w kolor.....	40
5. Odpowiedź na otwarcie jedno w kolor młodszy.....	51
6. Rebidy otwierającego.....	58
7. Rewersy.....	64
8. Licytacja odpowiadającego w drugim okrażeniu....	77
9. Czwarty kolor.....	85
10. Otwarcia zaporowe.....	90
11. Silne otwarcie 2♣.....	101
12. Wejście kolorem.....	106
13. Kolor na kolor Michaela i dwukolorowe 2BA.....	113
14. Wejścia po otwarciu 1BA.....	121
15. Kontry i rekontry.....	126
16. Kontra negatywna.....	140
17. Kontra wznawiająca otwierającego.....	148
18. Wznawianie po otwarciu przeciwnika.....	152
19. Licytacja szlemowa.....	161
20. Wisty i zrzutki.....	176
21. Brydż w Internecie.....	189

WSTĘP

A zatem: co to jest SAYC i dlaczego piszemy o nim książkę?

SAYC stworzono w połowie lat 1980' z myślą o przyciągnięciu do brydża porównawczego wielu amatorów tej gry poprzez dostarczenie im zbioru prostych reguł licytacyjnych i konwencji. Jego autorzy wyczuwali potrzebę skonstruowania łatwego w użyciu systemu, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że ugruntowanie się w Standard American takich rozwiązań jak otwarcia ze starszych piątek, odzywki bilansowe (limitowane), nieforsujące skoki czy słabe dwa doprowadziło do wykształcenia się całej gamy systemów w większej części niedostępnych dla przeciętnego gracza. Do najważniejszych z nich należą:

- Precision i inne systemy silnotreflowe;
- Kaplan-Sheinwold, ze słabym bez atutu i innymi nowinkami;
- Roth-Stone, rozwijający się od początku lat 50', zawierający forsującą odpowiedź 1BA – kamień węgielny rodziny systemów Eastern Scientific i Western Scientific, z których wykształciły się później systemy oparte na forsującej do dogranej odpowiedzi two-over-one;
- pewne nietypowe style licytacji, jak np. systemy bezpasowe, w których licytację otwiera się z rękami słabymi honorowo (również 0–7 PC), z takimi zaś, które w standardowych systemach upoważniają do otwarcia na wysokości jednego – pasuje się.

Jak twierdzi Charles Maccracken, w latach 80' szef oddziału ds. organizacji rozgrywek ACBL (American Contract Bridge League – Amerykańska Liga Brydżowa), a obecnie sędzia państwowy, SAYC narodził się podczas Mistrzostw Świata w Miami w 1986 r. Zarząd WBF (World Bridge Federation – Światowa Federacja Brydża) zmagał się wówczas z konfliktem pomiędzy eksperymentatorami i miłośnikami nowych konwencji a konserwatywnymi pragnącymi utrzymania *status quo*. „Problem nadmiaru konwencji – mówi Maccracken – prześladowuje nas już od lat 60”.

W marcu 1987 r., podczas Mistrzostw Ameryki Północnej w St. Louis, ACBL, naśladując europejską ideę „brydża bez stresu”, tj. imprez, na których używano karty niewiele ponad Staymana i Blackwooda, wprowadziła standaryzowane karty konwencyjne. Tak się złożyło, że wydrukowano je na żółtym papierze, co dało nazwę całemu systemowi: SAYC = Standard American Yellow Card (Standard American – Żółta Karta).

Początkowo jednak SAYC nie chwycił. Na przełomie przedostatniej i ostatniej dekady minionego stulecia znalazł się w stanie powolnej agonii. Z odsieczą przyszedł boom na komputery osobiste, a wraz z nimi – brydż przez Internet. SAYC zmartwychwstał. W Bridge Pro Tour, cyklu turniejów z nagrodami pieniężnymi rozgrywanych w różnych miejscach w Stanach Zjednoczonych, SAYC obowiązuje wszystkich graczy. W ten sposób udało się przeszczepić system królujący w sieci na grunt „żywych” zawodów.

Mamy już nowe tysiąclecie. Właśnie załogowaliśmy się do jednej z licznych witryn brydżowych i znaleźliśmy wolne miejsce. Kulturalnie pytamy, czy możemy się dosiąść, siadamy, a nasz partner, pochodzący, dajmy na to, z Afganistanu, Borneo czy Filipin wpisuje do okienka dialogowego: „Sayc, pard?”. W ten oto sposób przyłączamy się do rzeszy grających najpopularniejszym systemem licytacyjnym w sieci, a ściślej mówiąc jego znacznie uproszczoną wersją, bo większość użytkowników SAYC-a ma mgliste co najwyżej pojęcie o bardziej złożonych aspektach jego struktury.

Choć zarys SAYC-a dostępny jest z wielu źródeł, brakowało dotychczas książki, która traktowałaby ten system całościowo. Naszym celem było ukazanie SAYC-a w jego obecnej postaci – elastycznego i łatwego w obsłudze systemu licytacyjnego. Zadanie to nie okazało się jednak tak proste, jak mogłoby się wydawać. Nawet tam, gdzie, jak bylibyście skłonni sądzić, system powinien być określony bardzo ściśle, prawie zawsze znajduje się pole do dyskusji. W końcu ile ustaleń da się zmieścić na dwóch stronach karty konwencyjnej? W trakcie pisania konsultowaliśmy się z kilkoma autorytetami brydżowymi, takimi jak Marty Bergen i Ron Klinger, dążąc do ostatecznego ustalenia, czym właściwie jest SAYC. Do książki włączyliśmy też konwencje, które bądź to są w powszechnym użyciu wśród posługujących się SAYC-iem (jak Blackwood na pięć wartości, Capelletti), bądź też dobrze do niego pasują.

Mamy nadzieję, że po przeczytaniu tej książki usiądziecie do stołu z o wiele lepszą świadomością tego, na czym polega system, którym właśnie zgodziliście się grać.

Życzymy miłej lektury, a przy okazji zdrowego dystansu do brydża. Pamiętajcie: losy narodów nie rozstrzygają się przy stole brydżowym.

(W całej książce zapowiedzi, które wymagają alterowania w zawodach pod auspicjami ACBL, oznaczono „*”). Grając w sieci w razie wątpliwości lepiej alertować, bo nie ma ryzyka przekazania partnerowi nielegalnej informacji).